

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 70 gr. a odnośnie-  
niem przez pocztę 21 gr. więcej. W wy-  
padkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa,  
służenia pracy, przerwania komunikacji, abonent nie ma prawa  
żądać pozaterminowych dostaw gazety, lub zwrotu ceny abona-  
mentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor  
przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Re-  
dakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickie-  
wicza 1. Telefon 80. Konto ciekowe P. K. O. Poznań 204, 202.

**Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!**

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. 7  
lam. 10 gr., za reklamy na str. 4-lam. w  
wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu  
udziela się przy częstym ogłoszeniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi  
trzy razy tygodn. 1 to: w poniedziałek, środek i piątek. Przy sądo-  
wym śledzeniu należności rabat spada. Dla spraw spornych jest  
właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przesłane  
miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo  
zaszczepa sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

Nr. 93

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, czwartek dnia 13 sierpnia 1936 r.

Rok 17

## Bestjalstwa komunistów w Hiszpanji

**Rozstrzelali 300 księży i zakonników — Powstańcy zwyciężą! — Masowe egzekucje —  
Generał Franco do narodu — W wąwozie Samo-Sierry rozstrzygnie się bitwa!**

STOLICA APOSTOLSKA PROTE-  
STUJE.

RZYM. „Ossewatore Romano“ za-  
powiada wystąpienie Stolicy Apostol-  
skiej z protestem wobec rządu hisz-  
pańskiego w Madrycie przeciw gwał-  
tom w stosunku do kościoła i duchow-  
ienstwa.

ODEZWA GEN. FRANCO

BURGOS. Gen Franco ogłosił odez-  
wę do żołnierzy, w której pisze:

**Żołnierze Nawarry! Jesteście pa-  
nami prawie całej Hiszpanji. Jeszcze  
w tym miesiącu usłyszycie mnie przez  
radio z Madrytu.**

Z pomocą całej armji w Afryce i  
naszego potężnego lotnictwa, które  
góruje nad przeciwnikiem i z waszą  
pomocą pokonamy wroga, który liczy  
już tylko na słabą zresztą artylerję i  
jest zdemoralizowany przez lęk nie-  
dający się opanować.

Trzeba ruszyć natychmiast na Irun,  
Fontarabje i San Sebastian.

Niech żyje Hiszpanja!

OHYDNE ZBRODNI  
KOMUNISTÓW.

PARYŻ. Przez radio w Sewilli wy-  
głosił przemówienie gen. Queipo de  
Llano. Napiętnował on niesłychane  
okrucieństwa komunistów. W miej-  
scowości Constantino w przeddzień  
wkroczenia wojsk powstańczych czer-  
woni wrzucili do szybów kopalń 250  
osób, poczem szyby te wysadzili dyna-  
mitem. W miejscowości Lora del Rio  
na chwilę przed wkroczeniem pow-  
stańców zamordowali 187 osób. W Ba-  
jados w tych samych okolicznościach  
rozstrzelano 195 osób. W Maladze, któ-  
ra dotąd znajduje się w rękach rządo-  
wych codziennie odbywają się maso-  
we egzekucje.

Gen. Queipo de Llano potwierdził  
jeszcze raz wiadomość, że 7 ministrów  
i przewodniczących Korteżów znajdu-  
ją się w tej chwili w Walencji, gdzie  
przebywają na jednym okręcie rządo-  
wym.

ROZSTRZELANO 300 KSIĘŻY

PARYŻ. Radjostacja w Sewilli do-  
nosi, iż Barcelona znajduje się we  
władzy monarchistów. Rząd kataloń-  
ski jest bezsilny i nie potrafi utrzy-  
mać porządku. Od chwili uzbrojenia  
milicji ludowej w Barcelonie, miano  
rozstrzelać 300 księży.

7.000 ARESZTOWANYCH  
W MADRYCIE.

PARYŻ. — Z Madrytu donoszą, że  
liczba aresztowanych w Madrycie  
przeciwników politycznych sięga 7.000

osób. Instytucje katolickie, kościoły,  
klaszatory, plebanje są przedmiotem  
ustawicznych rewizyj. W czasie jed-  
nej z rewizyj w klasztorze Augustyn-  
ów skonfiskowano 2 miliony peze-  
tów.

ALFONS XIII U HITLERA?

Były król hiszpański Alfons XIII  
opuścił wraz ze swą żoną Czechosłowację.  
Za samochodem królewskim jechało  
kilka innych samochodów, w których  
znajdowali się członkowie świty oraz  
detektywi.

Alfons XIII udał się do Berlina na  
Olimpiadę. Ma go podobno przyjąć  
na audjencji Hitler.

300 EGZEKUCJI.

BARCELONA. Liczba egzekucyj  
dokonanych przez czynniki lewicowe  
na przeciwnikach politycznych wy-  
niosła w ubiegłym tygodniu 300. —  
Obliczenia tego dokonano na zasadzie  
dziennego wykazu zwłok, składanych  
w kostnicach poszczególnych szpitali.  
Stale nadchodzą transporty rannych z  
frontu aragońskiego.

NIEMIECKA EMIGRACJA POPIERA  
FINANSOWO „FRONT LUDOWY”  
W HISZPANJI.

PARYŻ. Przewodniczący egzeku-  
tywy organizującej niemiecki „front  
ludowy” do walki z hitleryzmem —  
sojalista niemiecki, Henryk Mann,  
wystosował do hiszpańskiego „frontu  
ludowego” pismo, w którym ostro ata-  
kuje wszystkie faszysty, przesyłając  
pозdrowienia legalnemu rządowi i  
parlamentowi Hiszpanji — „frontowi  
ludowemu”, milicji ludowej, robotni-  
kom i chłopom walczącym z faszysta-  
mi.

Nadmienia przytem, że równocześ-  
nie zostaje przesłana pierwsza kwota  
pieniężna, zebrana ze składek emi-  
gracji niemieckiej w imię solidarności  
międzynarodowej oraz zwycięstwa  
nad międzynarodowym faszyzmem.

RZĄD MADRYCKI MUSI UPAŚĆ!

PARYŻ. — Korespondent Havasa  
w Pampelunie rozmawiał z b. mini-  
strem sprawiedliwości w gabinecie  
Lerroux, deputowanym z Nawarry Ra-  
faelem Ayzpun'em. Zdaniem Ayzpu-  
na, położenie w Hiszpanji jest nastę-  
pujące:

Od granicy francuskiej do Gavar-  
me ciągnie się pas ziemi, znajdujący  
się w ręku wojsk rządowych, dalej  
aż do linii Huesca — Saragossa — Da-  
roga — Medina — Coeli — Siquien-  
za — Asienza — Segowja — Avila —  
Placienza — Caceres obszary są w rę-

ku powstańców. Oddzielne fronty  
stanowią Sevilla, Kordoba i Malaga.  
Pozatem istnieją dwie enklawy: rzą-  
dowa na zachód od Oviedo i pow-  
stańcza dokoła Grenady. Skąd roz-  
pocznie się zwycięska ofenzywa —  
mówi Ayzpun — trudno powiedzieć,  
jest to tajemnica wojskowa genera-  
łów Mola i Franco.

Na froncie katalońskim gen. Gil  
Justo stara się jedynie o utrzymanie  
swoich pozycji. Na froncie pro-  
wincji Guipuzcoa trzy kolumny wojsk  
powstańczych muszą walczyć z górni-  
kami Asturji i niestety z Baskijczy-  
kami. Dowodzą temi kolumnami puł-  
kownicy Beorlegni, Artize Dezarate i  
Los Arcos.

Nie jest nieodzownem zajęcie San  
Sebastian przed bitwą decydującą. —  
Na Samosierra i Guadaramie walczą  
wojska pod wodzą gen. Ponte. One  
to wygrają wojnę. Na południu do-  
wodzi wojskiem osobiście gen. Fran-  
co. Ma on pod swoimi rozkazami  
najlepsze siły. Po zdobyciu Badajoz  
Madryt będzie odcięty i otoczony z  
3-ech stron. Gdyby rząd zdecydował  
się wówczas na szaleństwo obrony sto-  
licy, będzie zaatakowany ze wszyst-  
kich stron i musi upaść. Nasi genera-  
łowie — zakończył b. minister — u-  
czynią wszystko możliwe, aby zwy-  
ciężyć humanitarnie, tj. możliwie naj-  
mniejszą ilością ofiar.

JUŻ PRZED STU LATY WALCZYŁY  
W HISZPANJI KOBIETY.

Od chwili rewolucji i walk domo-  
wych w Hiszpanji znalazły się w  
szeregach milicji ludowej — kobiety,  
formując szereg oddziałów, które po-  
za służbą porządkową w miastach ru-  
szyły również uzbrojone na front.

Nie jest w Hiszpanji nowością. —  
Wiemy, że we wszystkich walkach re-  
wolucyjnych kobiety brały udział, —  
odznaczając się dużą zaciętością w  
walkach, a nie rzadko niebawoma  
wprost krwiożerczością. Takie wypadki  
miały miejsce już w Hiszpanji pra-  
wie przed stu laty a mianowicie w  
roku 1838. Wówczas tylko kobiety wal-  
czyły po stronie karlistów.

W jednym z pism, wychodzących  
wówczas, znajdujemy nast. notatkę:  
„Hiszpańska walka domowa przynosi  
szereg dowodów niezwykłego boha-  
terstwa, którego uczestnikami są ostat-  
nio kobiety. Przed kilku dniami do-  
stała się do niewoli żona naczelnika  
powstańców karlistów Bojary, ciężko  
ranna. Była ona ubrana w czerwone  
spodnie i błuzę oraz słomiany kape-  
lusz. Uzbrojenie jej składało się z  
szabli, 2 rewolwerów za pasem oraz  
2 przy siodle.

A zatem — jak widzimy — istotnie  
nie ma nic nowego pod słońcem.

## Buława marszałka Francji dla Gen. Rydza - Śmigłego

Czeskie biuro prasowe donosząc o  
mającej nastąpić 16 b.m. wizycie sze-  
fa franc. sztabu gen. i wiceprzewod-  
niczącego najwyższej Rady wojennej  
gen. Gamelina w Polsce, notuje po-

głoski, jakoby w dn. 16-go b.m. wrę-  
czona być miała gen. Rydzowi-Śmigle-  
mu w uroczysty sposób buława mar-  
szałkowska. —o—

## Harrar „świętem miastem”

Włochy przyjacielem Islamu

RZYM. Donoszą z Addis Abeby: —  
Marszałek Graziani przyjął delegację  
przywódców muzułmanów z el Said  
Ahmed Abdalla Idris, potomkiem Ma-  
chometa na czele. Marszałek Grazi-  
ani w przemówieniu do delegatów o-  
świadczył, że rząd włoski liczy na  
ludność machometańską w Abisynji  
jako czynniki pokoju, pracy i porząd-  
ku.

Harrar, według zamiarów władz

włoskich ma być ośrodkiem islamu w  
Abisynji, świętem miastem, które  
promieniować będzie w przyszłości,  
szerząc cywilizację muzułmańską po  
całym kraju i poza jego granicami. —  
Włochy — zakończył marszałek Gra-  
ziani — są przyjacielem Islamu. El  
Said — Ahmed Abdalla Idris jest  
przywódcą muzułmanów w Addis  
Abebie. —o—



Na kresach Wileńskich w Braślawniu odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Marsz. Józefa Piłsudskiego.

#### ZUŁÓW SPECJALNIE UROCZYŚCIE OBCHODZIĆ BĘDZIE ŚWIĘTO „ŻOŁNIERZA POLSKIEGO”.

Staraniem Związku Rezerwistów w Żuławie oraz okolicznych organizacji b. wojskowych i Przystosobienia Wojskowego, w roku bieżącym święto „Żołnierza Polskiego” w dniu 15 sierpnia będzie obchodzone w Żuławie w szczególnie uroczysty sposób.

#### STRASZNY TAJFUN.

(Stolicę Niang Si — miasto Nanchang odwiedził tajfun. Wiele budynków zostało zniszczonych — 360 osób straciło życie.

#### 4.121 ZAMACHÓW

##### SAMOBÓJCZYCH W R. 1935.

W r. 1935 wypadło w Polsce ogółem 4.121 zamachów samobójczych, z których 2.612 zakończyło się śmiercią. Mężczyzn usiłowało popełnić samobójstwo 2.468, zmarło 1.816, kobiet targnęło się na swoje życie 1.655, zmarło 796.

#### SKAZANIE ZABÓJCY.

WARSZAWA. Aleksy Szymik, zabójca zastępcy naczelnego dyrektora Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie śp. Wiktora Gosiewskiego, został skazany na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 10 sierpnia br. na bezterminowe więzienie ciężkie z pozbawieniem praw.

#### 2000 ROBOTNIKÓW ZATRULO SIĘ.

TOKIO. — 2000 robotników doków w Kawasaki po spożyciu obiadu w fabryce rozchorowało się z objawami zatrucia.

#### ANGLJA BUDUJE SWĄ FLOTE PRAWIE, ŻE NA NOWO.

Sir Samuel Hoare, przemawiając w Southampton, oświadczył, że W. Brytania będzie miała niemal całkowicie nową marynarkę wojenną, a wówczas dopiero będzie dość silna, aby wykonać swe zadania, do których obecnie musi się odnosić z taką rezerwą. Hoare podkreślił, że Anglja tak długo zwlekała z rekonstrukcją floty, co zmusza ją obecnie do budowy floty niemal na nowo.

#### 60 POCIĄGÓW ZŁOTA.

NOWY JORK. Agencja Stefani donosi z Nowego Jorku, że cały zapas rządowy złota Stanów Zjednoczonych, wynoszący, jak wiadomo, zawrotną sumę 10,600 milj. dolarów, przewieziony został do nowego skarbcza St. Zjedn. w forcie Knox w stanie Kentucky. Dla przewiezienia tej olbrzymiej ilości kruszcza użyto 60 pociągów pancernych.

#### NOWY ROK SZKOLNY.

Nowy rok szkolny rozpocznie się w szkolnictwie średnim i powszechnym 4 września.

#### INSTRUKCJE URZĘDOWE DLA PRASY NIEMIECKIEJ.

## Polska na razie Niemcom potrzebna

Lwowska „Chwila” otrzymała od swego katowickiego korespondenta egzemplarz instrukcji, — wydanych przez niemieckie ministerstwo propagandy a naświetlających cele polityki niemieckiej w stosunku do Polski. — W przetłumaczeniu instrukcje te za których autentyczność „Chwila” bierze pełną odpowiedzialność brzmią jak następuje:

„W myśl wskazówek odnoszących kierowników ministerstwa Rzeszy dla oświecenia i propagandy należy w całej prasie niemieckiej zaniechać politycznych akcji przeciw Polsce, t. zn. wyliczania przesładowań niemieckich

grup w Polsce itd., by nie przeszkadzać dziesięcioletniemu paktowi polsko — niemieckiemu o nieagresji. Jak jednak poufnie się wyjaśnia, nie oznacza to żadnego poświęcenia interesów narodowych w Polsce, lecz stwierdza się, że rozwiązanie tego zagadnienia nastąpi w drodze specjalnych zarządzeń zewnątrz politycznych przez rząd Rzeszy. W tej chwili Polska jest potrzebna dla rozwiązania sprawy Kłajpedy i Gdańska. Kłajpeda i Gdańsk mają po zniesieniu „korytarza” być wcielone do Rzeszy a Polska ma być częściowo odszkodowana w Litwie.

#### STANY ZJEDNOCZONE ZBROJĄ SIĘ DALEJ.

Urząd marynarki Stanów Zjednoczonych wydał najnowsze zarządzenia, dotyczące wzmocnienia i zwiększenia amerykańskich sił zbrojnych na Oceanie Spokojnym. W porcie wojennym w Honolulu buduje się nowe doki oraz urządzenia portowe i wojskowe. Flota powietrzna Pacyfiku zostaje zwiększona o 60 samolotów patrolujących. Reorganizacji uległa artylerja przeciwlotnicza, zaopatrzona w nowe działa.

#### SKRADZIONO WAŻNE

##### DOKUMENTY FRANCUSKIE

PARYŻ. — W czasie przejazdu z Paryża do Chambery (dep. Sabaudji) zginęły z zaplombowanego wagonu ważne dokumenty, dotyczące obrony narodowej. Zachodzi podejrzenie kradzieży, nieznane są jednak okoliczności wśród których została ona popełniona.

#### 52 ŻYDÓW ZGINEŁO W PALESTY- NIE.

Od kul powstańców arabskich zginął jeden żyd w pobliżu Tel Avivu, drugi zaś w okolicy Madera. Obecnie więc liczba ofiar żydowskich od czasu rozpoczęcia się rozruchów wzrosła do 52 osób.



Bernd Rosemeyer zwycięzca wyścigu automobilowego na Nürburgring.

## Kto zwycięży???

W Hiszpanii jak wiadomo od trzech tygodni leje się krew. Ludność mając dość rządów komunistycznych, chwyciła za broń. Kto zwycięży: Komuniści — czy powstańcy — to niewiadomo dziś jeszcze. Ale będziesz mógł wiedzieć jak się zakończy ta wojna domowa, o ile zaabonujesz „GŁOS WĄBRZESKI”, który o wypadkach w Hiszpanii szczegółowo informuje.

### HENRY BORDEAUX ZABAWA W MORDERSTWO POWIEŚĆ PRZEKLAD AUTORYZOWANY Z FRANCUSKIEGO

47)

Hrabia, zaatakowany i oskarżony, zachowuje spokój. Bez najmniejszego nawet gestu zaprzeczenia odpowiada tak naturalnym głosem, jakby znajdował się u siebie w klubie i słyszał krytykę mody sztuki:

— Ależ panu się śpieszy! Zaraz pomówimy i o tem! Proszę mi odpowiadać.

— Nie. Rewolwer jest zamieniony.

Nagle Roger Bernard chwytą go gwałtownie za ramię i zupełnie zbliżka rzuca mu w twarz głosem cichym, lecz rozkazującym:

— Niech pan zamilknie. Przed chwilą przed żandarmami milczał pan. Gdyby pan miał czyste sumienie, byłby pan mówił. Pan wie doskonale, że pan jest winowajcą.

— Ja winowajcą? — broni się Jerzy, zaskoczony nagłą zmianą sytuacji.

— Tak, pan. Ale wreszcie już dosyć. Żądam od pana odpowiedzi. Albo sam sobie wymierzę sprawiedliwość.

— Nie ma pan już rewolweru przy sobie.

— Skąd pan może wiedzieć?

I potrząsa rewolwerem, wyjętym z kieszeni.

— O, ten nie jest niebezpieczny.

Jerzy d'Aigues chciał się roześmiać, ale oczy przeciwnika mają w półcieniu jasnej nocy tak straszny wyraz, że śmiech uwiązł mu w gardle. Hrabia zarzuca go pośpiesznymi pytaniami:

— Kiedy spotkałem pana w galerji, niepokojąc się nieobecnością córki, wychodził pan z pokoju Izabelli. Czy to nieprawda?

— Tak. A potem?

— Miał pan twarz zmienioną, jakby po dokonaniu zbrodni, prawdziwej zbrodni.

— Zbrodni? Ja? Nie zamieniamy ról.

— Niech pan tylko odpowiada. Co zaszło między panem, a Izabellą? Mam prawo o tem wiedzieć.

— Co zaszło? Córka pana urządziła mi scenę.

— Dlaczego? Z jakiego powodu? Niech pan mówi. Znam moją córkę. Jest równie rozsądna, jak gwałtowna. Nie byłaby zdolna do robienia panu nieuzasadnionych wymówek. Niech się pan wytłumaczy.

— Nie mam nic do dodania. Nie mam potrzeby znosić tego śledztwa.

— Musi pan je znieść i odpowiadać — mówi hrabia, którego przewaga wzrasta w miarę oporu przeciwnika. — Ja pana zmuszę do odpowiedzi.

— Czy tym rewolwerem nabitym ślepymi ładunkami?

— Pięścią, jeżeli zajdzie potrzeba.

— Dosyć!

— Jeżeli odmawia pan odpowiedzi, niech pan słucha, ja sam rozpoznam po pana twarzy, choć jest tak nielojalna i chytra, po tej twarzy, która tak oczarowała i zwiódła moją córkę. Przyglądałem się Izabelli podczas obiadu. Pochlaniała pana wzrokiem, nieszczęsna. Nie chciała mi wierzyć, kiedy ją błagałem, żeby się miała na ostrożności przed panem. I do czego doszło dzisiaj. Chodzi o to, żeby sobie zdać sprawę z sytuacji i ja to wyświeł. Po obiedzie zaszła w waszym stosunku jakaś zmiana. Dlaczego? Niech mi pan powie,

z jakiego powodu? Czy mam ścisnąć pana za gardło, żeby wydusić słowa? Czy też chce pan, żebym panu rzucił w twarz spisek uknuty razem z kochanką przeciwko mej córce?

Podczas tej nawały słów Jerzy opanował się.

— Dosyć pogroźek! Czuję się zupełnie na siłach do obrony, jeżeli zajdzie potrzeba. Nie zmusi mnie pan do mówienia niczego więcej ponad to, co zechcę powiedzieć. Musi pan wiedzieć, co zaszło pomiędzy mną a Izabellą, bo właśnie z tego powodu pan zabił.

Czy hrabia de Foix zastanawia się nad tym zarzutem? Wydaje się przez chwilę, że jest zbity z tropu, zmieszany. Natęży wzrok i słuch, jakby mu się zdawało, że widzi czy słyszy kogoś poprzez drzewa.

— Cicho! — rozkazuje. — Posłuchajmy.

Ale młody człowiek odgadł, że nabral przewagi, i nie chce zaniechać ofensywy:

— Nie wiadomo, czy motywem nie była zazdrość i nienawiść. Przecież i pan był kochankiem Clarissy.

— Niech pan umilknie.

— Tak, był pan jej kochankiem przede mną. Ja nastąpiłem po panu.

— Biedny chłopcze! Po wielu innych! I chciał pan mnie zastąpić moimi własnymi pieniędzmi, posagiem mojej córki. Dlaczego nie zademonstrował pan, jeżeli ja jestem mordercą? Dlaczego? Ja odpowiem panu na to.

— Dlatego, że pan jest ojcem Izabelli.

— Tylko dlatego, że winowajcą jest pan! Ponieważ wie pan dobrze, że jest pan na mojej łasce i że mogę pana oddać w ręce sprawiedliwości, kiedy tylko zechcę.

— Mnie?



odcięty jest niejako od świata GŁOS WĄBRZESKI jest gazetą dla wszystkich stanów i warstw Zamawiać już można u listonoszy i na pocztę.

## POLSKA PRZEGRZAŁA Z AUSTRJĄ.

Wczoraj odbył się w ramach XI olimpiady mecz piłki nożnej pomiędzy Polską a Austrią. Polska została pokonana w stosunku 3:1.

## WIĘZNIOWIE, KTÓRZY UCZĄ SIĘ TAŃCZYĆ.

W Anglii w miejscowości Brixton znajduje się więzienie, w którym przebywają wyłącznie więźniowie, osadzeni za długi. W ubiegłym roku w tym jedynym więzieniu na całym świecie przesiadywało 20.000 osób, m. in. 7.000 kobiet. Znajduje się tam sporo osób z najlepszego towarzystwa. Nie też dziwnego, że to więzienie różni się od wszystkich innych, przypominając raczej luksusowy pensjonat. Podzielone jest ono na sześć klas, trzy dla mężczyzn, trzy dla kobiet. Do pierwszej klasy mają prawo tylko ci więźniowie, których długi wynoszą ponad 5000 funtów. Komfort w celach pierwszej klasy jest wprost wyszukany. O ile do tej pory różne ekstrawagancje miały miejsce w Ameryce, więzienie w Brixton pobilo rekord. — Dowodem tego jest ostatnia wiadomość, że dyrekcja więzienia w Brixton zgodziła się na wspólne lekcje tańców dla mężczyzn i kobiet. A zatem nie nudzi się już osadzonym tam paniom i panom.

— 0 —

## Kanarki roznoszą kokainę

Przestępcy amerykańskich więzień posiadają daleko większą swobodę, niż ich europejscy koledzy. Nie należy się więc dziwić, że z więziennych cel ponurego gmachu w Joliet w stanie Illinois rozlega się często śpiew ptaków. Władze więzienne udzieliły przestępcom zezwolenia na zabieranie z sobą do cel więziennych swych czworonożnych i skrzydlatych przyjaciół. Więźniowie opiekowali się swymi pupilami, które mogły stałe pozostawać pod ich opieką z warunkiem, aby nie zakłócały rygoru i spokoju więziennego.

Niedawno zarząd więzienia zwrócił u-

## Co trzeba wiedzieć

### o okrętach wojennych

Okręty linjowe, czyli pancerniki, są to okręty wojenne, przeznaczone do walki artyleryjskiej z głównymi siłami nieprzyjaciela. Cechuje je wyporność od 10 do 40 tysięcy ton, silne uzbrojenie i opancerzenie, oraz szybkość do 26 mil morskich na godz. Pancerniki o wyporności poniżej 10 tys. ton, nazywamy pancernikami obrony przybrzeżnej.

Monitory są to małe pancerniki od 2 do 6 tys. ton wyporności. Uzbrojone są w jedno lub dwa działa o najcięższym kalibrze.

Krażownik linjowy są to pancerniki o bardzo wielkiej szybkości, lecz nieco słabszym uzbrojeniu i opancerzeniu, niż okręty linjowe.

Krażownik są to okręty, przeznaczone do wykonania szeregu czynności praktycznych o charakterze przeważnie rozpoznawczym oraz do działań przeciwko okrętom handlowym nieprzyjaciela. Krażownik cechuje: bardzo wielka szybkość, wyporność od 4 do 12 tysięcy ton. Uzbrojenie ich jest słabsze, niż pancerników.

Aż do roku 1926 był nowojorski urzędnik Bob Mitchinson normalnym człowiekiem. Pewnego razu przeczytał w jakimś piśmie humorystycznym pewien dowcip, który mu się tak podobał, że roześmiał się na całe gardło. Śmiał się długo i serdecznie, aż przyszedł jego brat Maks do pokoju, przeczytał dowcip i również się zaśmiał. Ale Maks już dawno przestał się śmiać, a Bob śmiał się ciągle, gdyż do tej chwili nie mógł wogóle przestać się śmiać. Uderzano go po piersiach, po plecach i po głowie, strzelano koło jego uszu z rewolweru, ażeby go przestraszyć i w ten

Kontrtorpedowce są to okręty o wyporności od 800—2.500 ton i bardzo dużej szybkości. Oprócz uzbrojenia artyleryjskiego posiadają silne uzbrojenie torpedowe.

Torpedowce są to okręty poprzedniej kategorii o wyporności poniżej 800 ton.

Charakterystyczną cechą łodzi podwodnych jest: mała szybkość, słabe uzbrojenie torpedowe.

Kanonierki są to okręty o wyporności do 2 tys. ton. Przeznaczone są do drugorzędnych działań przybrzeżnych.

Traulery — to okręty do 50 ton wyporności, przystosowane do usuwania min.

Stawiacze min — to okręty, przystosowane do stawiania min.

Spis floty wojennej uzupełniają jeszcze olbrzymie okręty lotniskowe o wyporności do 30 tys. ton, ścigacze łodzi podwodnych, t. j. szybkie małe statki motorowe, statki pomocnicze, oraz artylerja okrętowa, która dzieli się na 4 rodzaje: główną, średnią, lekką i artylerję przeciwlotniczą.

## Zaśmiał się na śmierć

sposób wyprowadzić go z tego nerwowego śmiechu.

Nic nie pomagało. Bob Mitchinson śmiał się dalej i dalej. Śmiał się, idąc spać i przestawał dopiero wtedy, kiedy przy pomocy silnych środków nasennych zasypiał.

Badali Mitchinsona najwięksi specjaliści amerykańscy nerwów i gardła. Próbowali drogą operacji wpłynąć na ten tragiczny śmiech, dokonując zabiegów w jego gardle. Bob Mitchinson odbił się z narkozy i śmiał się dalej.

Śmiał się też, gdy bank, w którym był zatrudniony, posłał mu wypowiedzenie. Jak można trzymać buchaltera, gdy przy najważniejszych pozycjach wybucha ryczącym śmiechem? Wtedy uznał Mitchinson, że jego życie jest zniweczone. Ale w tym dniu, w którym chciał położyć mu kres, otrzymał propozycję od pewnego teatryku rewjowego, który go chciał zaangażować, jako człowieka, pobudzającego publiczność do śmiechu.

Michinson zgodził się. Co wieczór przychodził do teatru i śmiał się przez cały czas, czy to rewja, czy kino? Pewnego razu, śmiejąc się tak serdecznie, upadł. Lekarz stwierdził, że pękła mu arterja ze zbyt silnego śmiechu. Zmarł tej samej nocy. Śmiech zaprowadził go do grobu.

## Anegdota... myśliwska

Pewnego razu wróciłem po obejściu lasu do chaty, rozpalilem ogień na kominie, spożyłem kolację i rzuciłem się na łóżko. A trzeba wiedzieć, że mieszkalem sam zupełnie, psów jeno kilkoro trzymając przy sobie.

W chwili, kiedy spoczywałem, psów nie było w chacie; we drzwiach miały otwór, przez który dowolnie wchodziły lub wychodziły.

Leżę tedy, dumam, aż patrzę — przez otwór dla psów wsuwa się olbrzymi lis; stary był, z kity poznałem od razu.

Wszedł do chaty, obejrzał się, śnać mnie nie dostrzegł, bo najspokojniej zbliżył się do ognia, na tylnych łapach usiadł i grzać się począł (była tęga zima), jakby u siebie. Będąc przekonany, że psy wnet nadbiegną i nieproszonego gościa przytrzymają, ja nie, leżę cicho, aby go nie spłoszyć.

Tymczasem lis, ugrawszy się, znów rozgląda się... spostrzegł fajkę na stole... lezie tedy na ławę, ściąga fajkę ze stołu, napycha ją tytoniem, zapala u ognia, siada i ęmi w najlepsze.

Ho, ho! — myślę sobie. — To z ciebie bratku bywalec... Ano, ęmiżę sobie, kiedy ci smakuje, przyjdą moje pieski, to ci ta fajka kością w gardle stanje.

I nic. Lis ęmi, aż się ciemno robi w chalupie, a ja nic, czekam.

Aż ten, przechera, fajkę skończył, odłożył i ma się ku odwrotowi.

Hola, bratku, a zasię!

Zrywam się z łóżka i stoję przed dziurą we drzwiach i gwizdę na psy, co siły...

Lis widzi, że umknąć nie może, dopóki od dziury nie odstąpię. Ano, patrzy, szelma, na mnie i mordę krzywi, a potem, jak nie zawróci do łata! — wyciąga but i ziska na komin do ognia...

Zawrzało we mnie, ałem na upór wziął. Nie ruszam się tedy z miejsca, a gwizdę, ledwie mi piersi nie pękną. Lis patrzy na mnie, mordą kręci, ślepiami kos, wreszcie wyciąga drugi but i do ognia pakuje.

Ostatnia pasja mnie bierze, ałem się wstrzymał.

— Chcesz bratu, żebym boso chodził — mruczę — ale niedoczekanie twoje. Buty i tak stare były, a takiego franta uciąpię muszę, jak amen w pacierzu...

Aż ten furfant, widząc, że nie przelewi, wyciąga z ognia głównię palącą i dalej z tem do łóżka...

Tego było za wiele!

— Lotrze! — wrzasną, biegnąc ku niemu — chcesz chudobę moją z dymem puścić?

Tego chciał szelma. Zaledwie ruszyłem się z miejsca, mój lis zsuwał w dziurę, kitą machnął i tyłem go widział...

## Stulecie „republiki” Teksas

HOUSTON. Pośpiesznym pociągiem 30 godzin, a samolotem zaledwie 7! Podróż z Nowego Jorku nad zatoką Meksykańską jest przejażdżką. Elektryczna kolejka żelazna łączy Houston z portem Galveston, znajdującym się już na południe od podzwrotnikowej granicy flory. A granica ta nie jest bynajmniej teoretyczna; w danej chwili zaczyna się gęstwina nad moczarami, utworzona przez krzaki palmowe (palmetto) oraz duże paprocie. Przeróżne gady ożywiają ponoć tajemniczą okolicę. Myśliwi, polujący na aligatory, kuszą się niekiedy na wycieczki po obu stronach wąskiego toru. Parność, upał, murzyńskie szalasy oraz meksykańskie lepianki wskazują na odległość od Nowego Jorku.

Bractwo bankowe pozostawiłem tu pod wrażeniem załamania się oporu negusa. Do niedawna popularna postać Króla Królów jakby poszła w zapomnienie. Prasa oskarża Ligę Narodów o bezsilność, a nawet minister Eden jest przedmiotem krytyki, zawsze jednak oględnej, gdy chodzi o angielskich kuzynów. Pamięć ludzka jest nikła. Oburzenie na niesprawiedliwość świata cywilizowanego, Amerykanie zapomnieli, iż brak ich udziału w sankcjach znamieni-

cie przyczynił do ogłoszenia Pax Romana na zgłiszczach stolicy potomka Salomona. Pax Romana niemile jednak brzmi w uszach anglosaskich. Miłsze są humanitarne frazesy przy równoczesnym zbijaniu funtów lub dolarów. Zwycięstwo Mussoliniego, przywdziewającego laury rzymskich triumfatorów, boli rzeszę międzynarodowo-żydowskie, zapatrzone w Londyn. Spodziewano się majestatem ryku lwa brytyjskiego, a tymczasem od czarnych kuszul zależeć będzie rozwój wypadków nad Nilem.

Zmysł kupiecki góruje jednak nad uczuciami. Już obiega pogłoska, iż Włochy ubiegają się o pożyczkę w celu wykorzystania bogactw naturalnych swej nowej kolonii. Na jakich warunkach? Jakie gwarancje ofiaruje Il Duce?

Pożyczka włoska, skutkiem sankcyj stoi na niskim poziomie; wogóle obecne ustawodawstwo przeszkadza w emisji obligacji tych państw, które nie spłacają długów wojennych. Przedsiębiorczy bankier potrafi jednak pokonać przeszkody i zdobyć choćby skrawek skóry Lwa Judei, nad bogactwem którego do niedawna ogólnie się rozwodzono i czule wzruszano.

Takie uczucia panowały przed moim odlotem na południe. Tutaj Pax Romana nie jest przedmiotem dyskusyj. Pobliże Rio Grande del Norte, granicy świata łacińskiego, sprowadza temat rozmów raczej na projekt fantastyczny

Pax Americana. Konferencja w Buenos Aires miała pomóc Rooseveltowi w kampanii wyborczej. Tymczasem bratnie narody amerykańskie nie kwapią się do podporządkowania swoich własnych interesów Wujowi Samowi.

Właśnie w Teksasie obchodzi się hu-cznie setna rocznica „niepodległości”, czyli zwycięstwa Anglo-Sasów nad meksykańskimi Hiszpanami. Bez pytania o prawo narodów pomogły Stany Zjednoczone rewolucjonistom meksykańskim w walce z hiszpańskimi Burbonami. Później sam wysłannik rządu waszyngtońskiego zakładał łożo masońskie, które, zwalczając wpływy kościoła i kultury łacińskiej, wywołały zamieszanie po dziś dzień trwające. Sto lat temu emigranci z północy ogłosili niepodległość Teksasu. Sprzeciwiał się temu zbrojnie Meksyk, lecz pomoc napływała spoza granic nowej republiki. Nawet kilka Polaków poległo w walce. Po dziesięciu latach instnienia republ. Teksasu przyłączyła się do unji Stanów Zjednoczonych. Meksyk liczył na pomoc Anglii, lecz kuzyni anglosascy porozumieli się w ostatniej chwili kosztem prawowitych właścicieli ziem, odkrytych przez Korteza. Wybuchła wojna naskutek zajęcia, dziwnie przypominającego początek zatargu między Włochami a Etopją. Ponieważ Amerykanie zwyciężyli, więc międzynarodowa opinia publiczna przyklasnęła.

Uroczystości stulecia „niepodległoś-

ci” Teksasu zostały niejako przytłumione przez rząd federalny, zabiegający obecnie o względy krajów Ameryki Łacińskiej; wysuwa się przedewszystkiem dobrobyt gospodarczy. Przyznać wypada, iż Teksas mało ucierpiał na kryzysie. Bawelna płynie z Galvestonu na wszystkie rynki światowe, a więc i do dalekiej Gdyni. Coraz to nowe pola naftowe przyczyniają się do wzbogacenia się miejscowej ludności. Piszący te słowa spędzi jedną noc w improwizowanym hotelu, płacąc za łóżko 16 dolarów. Zorganizowana z tej okazji wystawa trwać będzie przez całe lato, przy-czem spodziewany jest przyjazd prezydenta, o ile potrafi on pogodzić w swem nieuniknionem przemówieniu temat niewygodnej rocznicy z afektami pod adresem sąsiadów południowych. Wśród konsułów zabraknie przedstawiciela Meksyku, gdyż prezydent Cardenas wyraźnie zakazał udziału swych urzędników w uroczystościach stulecia.

Wśród gwaru i ruchu, zabaw i radości wypada mi opuścić Teksas, kraj, nad którym powiewały sztandary francuskich i hiszpańskich Burbonów, cesarza Augustyna Iturbide i republikanki meksykańskiej, sztandar „Samotnej Gwiazdy”, wyciągnięty na maszt przez miejscowego bohatera gen. Sam Houstona, krzyk Konfederacji Południowej z czasów wojny cywilnej, wreszcie współczesne „Gwiazdy i Pasy”.

J. Dr.

## Wiadomości ciekawe z bliska i daleka

### Ogólne

— Ogólno pomorskie zawody sportowe K. S. M. Rokrocznie w okresie letnim odbywają się na Pomorzu ogólnopomorskie zawody sportowe Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej. Setki zawodników ze wszystkich powiatów தொடż przez blisko tydzień szlachetny bój o palmę zwycięstwa i o tytuł Mistrza Pomorza.

W bieżącym roku zawody takie odbędą się w Nowemście nad Drwęcą w dniach 15 — 16 sierpnia. — Okręg Nowomiejski bowiem uzyskał na zeszlonecznych zawodach tytuł wicemistrza (mistrzem Grudziądż) i z tego tytułu przypada zaszczyt goszczenia u siebie kwiatu zawodników pomorskich.

Nowocześnie ekwipowany stadion sportowy dobra forma zawodników spod znaku K. S. M. każą wróżyć, że tegoroczne boje sportowe zaznaczą nową piękną kartę w dziejach sportowych K. S. M. pomorskich.

Nie tylko powiedzieć, że szczególnie ostrą będzie walka o puchar koszykówki i siatkówki. Pretendują tu szczególnie Toruń, Grudziądż i Nowe miasto.

Po zawodach część zawodników wyjeżdża na trzeci w tym roku obóz trzytygodniowy wychowania fizycznego w Borowie pod Kartuzami.

— Od 1 września w urzędach państwowych nowa pisownia. — W wykonaniu zaleceń premjera Składkowskiego, ministrowie poszczególnych resortów podali do wiadomości podległych urzędów, zarządzenie o wprowadzeniu z dniem 1-go września w życie nowej pisowni. Pisownia ustalona przez Komitet Ortograficzny Polskiej Akademji Umiejętności obowiązywać będzie urzędników przy załatwianiu korespondencji, pism urzędowych, sprawozdań itp.

### Z Pomorza

— Grudziądż. (Skazanie świętokradcy). — Józef Zellner z Wilezych Kątów pow. lipnowskiego, wybrał się do kościoła we wsi Mikołajki pod Lubawą i zamierzał rozbić skarbanki. — Na gorącym uczynku ujął go miejscowy proboszcz. Sąd okręgowy w Grudziądżu skazał Zellnera na 8 miesięcy więzienia.

— Toruń. (Sarna wpadła na ludzi). Niedzienny wypadek wydarzył się w niedzielę na zabawie pocztowców w lasu pod Toruniem. Mianowicie z lasu wybiegła nagle sarna i wpadła całym pędem na grupę obecnych na zabawie osób, siedzących na trawie, uderzyła przytem nogą w skroń Franciszkę Zielińską lat 29 z Torunia, która padła nieprzytomna na ziemię. — Sarna zbiegła. Zielińską przewieziono do szpitala miejskiego, gdzie lekarz stwierdził wstrząs mózgu.

— Kościerzyna. (Skutki burzy). — Podczas przechodzącej burzy piorun uderzył w zabudowania rolnika Wiktora Mollina w Charznie powiat kościerski, wskutek czego spalił się dom mieszkalny wartości 1000 złotych.

Równocześnie zabity został wskutek uderzenia gromu Franciszek Łosiński lat 30, który przed burzą ukrył się pod drzewo stojące w odległości 2 m. od spalonego domu.

— Gdynia. (Z pobytu „Daru Pomorza w Kilonji.) Statek szkolny polskiej marynarki handlowej „Dar Pomorza” który wyjechał w kilkutygodniową podróż ćwiczebną do Kilonji, gdzie odbywa się obecnie olimpiada żeglarska.

„Dar Pomorza” przyjęty został w Kilonji bardzo serdecznie. Przy wejściu do portu witaly go niemieckie statki wojenne wzniesieniem na maszt bandery polskiej i odegraniem polskiego hymnu narodowego. Następnie dyrektor Państwowej Szkoły Morskiej komandor Kosianowski, kapitan stat-

ku Maciejewicz oraz delegacja załogi podejmowani byli przez nadburmistrza Kilonji Nehrensa w recepcyjnej sali ratusza śniadaniem, w czasie którego przemawiał burmistrz Bahrens, dając wyraz radości, iż Kilonja po raz pierwszy gości polski statek szkolny. Na przemówienie p. Nahrensa odpowiedział dziękując dyr. Kosianowski.

W sobotę dnia 8 bm. delegacja uczniów szkoły morskiej z dyrektorem Kosianowskim i kapitanem Maciejewiczem na czele złożyła wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza oddział S. A. a w chwili składania wienca orkiestra odegrała hymny narodowe polski i niemiecki.

Prasa kilońska szeroko omawia wziętę polskiego statku szkolnego.

— Gdynia. (Strasna katastrofa). — W niedzielę 9 bm. około godziny 18-ej wydarzyła się w Orłowie katastrofa samochodowa. Przejeżdżający koło poczty w Orłowie samochód posła Budzińskiego z Gdańska najechał na autobus Miejskiego Towarzystwa Komunikacyjnego, ulegając kompletnemu rozbiciu. Prowadzący samochód dyrektor Państwowych Zakładów Przemysłowo - Zbożowych w Warszawie p. Stanisław Witkowski poniósł śmierć na miejscu, pozostali zaś pasażerowie: p. Radomski i p. Zofja Rościszewska z Gdańska z 10-letnim synem, p. Marja Rościszewska oraz szofer odnieśli rany.

Wszystkich rannych przewieziono do szpitala.

### Z całej Polski

— Gniezno. (Śmierć w jeziorze). — 74-letni Stanisław Lipiecki z Koldrąbia udał się z wiadrem po wodę do pobliskiego jeziora. Starzec już od dłuższego czasu cierpiał na zawroty głowy i te z pewnością stały się przyczyną jego śmierci, gdyż najprawdopodobniej przy nachylaniu przewrócił się i znalazł śmierć w jeziorze. Zwłoki wylowiono.

— Poznań. (Krwawy dramat). — Ulica Szwajcarska na Wildzie była w ub. piątek w godzinach przedpołudniowych widowiskiem krwawego dramatu, rozegranego między małżonkami Szymkowiakami, dramatu zakończono serją kul rewolwerowych. Czesław Szymkowiak, em. sierzant W. P., zatrudniony jako urzędnik cywilny w Powiatowej Komendzie Uzupelnień, został zaalarmowany telefonicznie, że jego 37-letnia żona wyprowadza się z mieszkania położonego przy ulicy Szwajcarskiej 4, zabierając na przywołany wóz meble. Szymkowiak natychmiast przyjechał do domu, gdzie nastąpiła rozmowa z żoną. Odgłosy jakiegokolwiek kłótni nie nadechodzą. Nagle powietrze rozdarł huk kilku wystrzałów: Szymkowiak strzelał do żony. Trafiona kilku kulami kobieta zerwała się z podłogi i zbiegła z 3-go piętra na dół, gdzie padła w piwnicach sklepu p. Marcinkowskiego pod nr. 5. W kilka chwil później usłyszano nowy strzał. To Szymkowiak wpakował sobie kulę w usta. Zaalarmowani tragedją sąsiedzi przywołali pogotowie ratunkowe, które przewiozło ofiary dramatu w stanie bardzo ciężkim do szpitala miejskiego. — Jak się dowiadujemy, małżonkowie Szymkowiakowie byli już kiedyś w separacji i od pewnego czasu żyli znowu razem.

— Kcynia. (Ofiary grzybów). — Dnia 7 bm. wieczorem sporządzono w rodzinie Rzepów w Kcyni kolację z grzybów, uzbieranych w godzinach popołudniowych przez Józefa Rzepę, funkcjonariusza urzędu pocztowego w Kcyni. Skutki spożycia tej kolacji okazały się tragiczne dla całej rodziny, były to bowiem grzyby trujące. Uczestnikami tej dramatycznej kolacji byli: Józef Rzepa, synowie Hieronim, Jan i Marjan oraz przebywająca w gościnie u niego szwagierka

Bronisława Sobczakowa z Szubina. — Dnia następnego 8 bm. w godzinach porannych przywołany lekarz stwierdził wszystkie w stanie bardzo groźnym. Syn 14-letni Hieronim wkrótce około godz. 10-tej zmarł w Kcyni, innych przewieziono bezzwłocznie do szpitala powiatowego w Szubinie, gdzie pozostawiono Józefa i Jana Rzepę, innych zaś oddano pod opiekę domową. Dnia 9 bm. o godz. 6-tej rano zmarł 7-letni Janek. Stan Józefa Rzepy jest bardzo groźny. Inni już czują się lepiej.

— Leszno. (Pożar wieży kościelnej). — Straszny pożar wybuchł w wieży kościelnej w miejscowości Wilkowie, pod Leszmem. Pożar z szaloną szybkością ogarnął całą wieżę Z przepalonego rusztowania runęły 4 dzwony z wysokości 3 piętra, przebijając sufit i krusząc mury, rozbijając w drobne kawałki.

Dzięki ofiarnej akcji ratowniczej całej miejscowej ludności, udało się uratować kościół. Straty parafji wynoszą 20.000 zł. Pożar powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożności blacharzy, którzy pracowali na wieży.

— Leszno. (Śmierć staruszki pod motocyklem). — We wtorek rano o godz. 7.15 na szosie do Rydzyny najechał motocykl nr. PZ 49090 własność p. Wł. Nowaka, właściciela młyna w Wolsztynie, na 64-letnią kobietę, nazwiskiem Liebtahl z Pomykowa. Najechana poniosła śmierć na miejscu, a p. N. odniósł złamanie obojczyka i żeber. Umieszczono go w szpitalu w Lesznie.

— Łuck. (Potworny napad bandycki). — We wsi Babie, w pow. łuckim, 2 nieznanymi osobnikami weszło do sklepu, żądając sprzedania papierosów. Gdy sklepikarz Sawa Denysiuk odwrócił się aby je podać, jeden z przybyłych dobył rewolweru i kilkoma strzałami zabił Denysiuka na miejscu. Sprawca po zabójstwie zbiegl.

— Nieśwież. (Huragan przerzucił ludzi przez granicę). — Nad powiatem nieświejskim przechodziła trąba powietrzna, powodując dużo strat. Silny huragan, który spadł na pracujących w polu nagle uniósł kilkanaście osób na drugą stronę granicy, na teren Sowiec.

— Warszawa. (Ofiary jadowitych much). — Do plagi wściekłych psów i kotów, które już od dłuższego czasu trapią mieszkańców Warszawy i okolicy, przybyła w okolicach podwarszawskich nowa plaga: **zjawiły się jadowite muchy**. W ub. wtorek przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie robotnika z Falent pod Warszawą, 25-letn. Ignacego Kamińskiego. Znalaziono go w stajni nieprzytomnego, z opuchniętą twarzą. — Stwierdzono, że Kamińskiego rano podczas pracy w stajni ukąsiła w policzek mucha. W chwilę potem spuściła mu całą twarz i zanim zdołano wezwać lekarza, Kamiński stracił przytomność. Lekarze stwierdzili, że zachodzi wypadek zakażenia.

W godzinę po wypadku Kamińskiego przewieziono do Warszawy i umieszczono w szpitalu.

Niestety, pomoc okazała się już spóźnioną i Kamiński zmarł. Tajemniczym gatunkiem niebezpiecznej muchy zainteresowały się władze lekarskie i do Falent wysłano specjalną komisję sanitarną, której badania pozwoliły ustalić rodzaj jadu i wyprodukować odpowiednie antidotum. Przy okazji wyszło na jaw, że w Falentach było już kilka podobnych wypadków.

— Warszawa. (Zabiła męża). — W Warszawie przy ul. Tamka rozegrał się krwawy dramat rodzinny. — Niejaka Łęczyńska, mając dosyć maltretowania przez męża — pijaka — zabiła go siekierą.

### Pogrzeb wąbrzeźnianina ś. p. Bronisława Piskorskiego.

W ub. niedzielę odbył się w Toruniu pogrzeb ś. p. Bronisława Piskorskiego, długoletniego referenta w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim.

W pogrzebie wzięli udział p. wicewojewoda Szczepański, naczelnik Walewski i liczne grono urzędników — kolegów zmarłego.

Tak podczas pochodu żałobnego, jak i nad mogiłą śpiewał pod dyrekcją prof. Moczyńskiego miejscowy chór „Dzwon”, którego członkiem był Zmarły.

Nad otwartą mogiłą przemawiał w imieniu urzędników Wydziału Społeczno - Politycznego p. naczelnik Walewski, żegnając wzruszającymi słowy gorliwego i sumiennego pracownika. Na grobie złożono liczne wieniec z żywego kwiecia.

— — — — —  
Śp. Bronisław Piskorski urodził się w Wąbrzeźnie. Po przyłączeniu Pomorza do Macierzy wstąpił do służby państwowej, pracując najpierw w Starostwie Powiatowym w Wąbrzeźnie, następnie w Komendzie Policji w Toruniu, wreszcie od r. 1927-mego do chwili śmierci w Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim. Zmarły był zdolnym, niezwykle pracowitym i sumiennym urzędnikiem, a przytem cichym i skromnym człowiekiem. Cenili go przełożeni i koledzy.

Wszyscy żegnali go z prawdziwym żalem.

— Warszawa. (Odstąpił żonę na 3 miesiące). — Sąd Okręgowy w Warszawie rozpatrywać będzie niebawem sprawę, która odsłoni zgniliznę moralną, jaka panuje w niektórych sferach inteligencji zawodowej.

Pewien bezrobotny urzędnik Stanisław W. zauważył, że żona jego nawiązała znajomość z jednym z jego kolegów, niejakim Kazimierzem S. Ten ostatni pozostał nadal na posadzie, mimo przeprowadzonych w tem biurze wielu redukcji.

Małżonek pięknej żony udał się pewnego dnia do swojego kolegi i oświadczył mu, że nie myśli przypatrywać się spokojnie, jak ten utrzymuje bliższe stosunki z jego żoną.

W rękach zdradzonego męża nie było jednak żadnej broni palnej, ani innych okrutnych narzędzi mordu. — Gdy kolega p. Kazimierz S. tłumaczył się, że podejrzenia są fałszywe, zdradzony mąż roześmiał się o oświadczył, że bynajmniej nie zamierza go zabić, ale skoro ten niezysta z wdzięków jego żony i on zamierza cośnecioś zarobić na piękności swojej małżonki.

Po długich targach stanęła między kolegami umowa. Pan Stanisław W. „wydzierżawił” p. Kazimierzowi S. na trzy miesiące swoją żonę, zastrzegając sobie prawo obcowania z nią dwa razy w miesiącu. Odszkodowanie ustalono na 500 zł., przyczem 200 zł. mąż otrzymał natychmiast w gotówce, zaś na 300 zł. weksle z nieustalonymi terminami płatności.

Niezależnie od tego „dzierżawca” zobowiązał się do dbania o potrzeby żony i do rycerskiego obchodzenia się z nią.

Po upływie miesiąca od daty zawarcia powyższej umowy p. W. zgłosił się do swego kolegi i zażądał zapłacenia jednego z weksli. Dzierżawca oburzył się, wskazując, że jest to sprzeczne z umową.

Od słów doszło do rękoczynów. — Ostatecznie spotkanie obu „dzientelmenów” zakończyło się dotkliwym pobiciem p. S., który po tej aferze udał się do komisariatu i opowiedział wszystko.

P. W. odpowiadać będzie za wyłudzenie pieniędzy oraz pobicie.

# Czy złożyłeś ofiarę na rzecz ofiar huraganu?

## Co słychać?

### Z KRAJU

- + Dotychczasowy adjutant Pana Prezydenta Rzplitej, major Górzewski, mianowany został wicewojewodą poznańskim.
- + Do Gdyni przybyło statkiem 100 Anglików i Francuzów.
- + Nadwyżka budżetowa za lipiec wynosi 714.000 złotych.
- + Pokaz psów myśliwskich odbędzie się w połowie września w Komierowie, pow. Sepólno.
- + Policja zlikwidowała centralę komunistyczną w Rabce.
- + Istnieje podobno projekt utworzenia ministerstwa samorządu.
- + W Polsce mamy 6.957 adwokatów i 3.367 aplikantów adwokackich.
- + Urzędnicy państwowi opracowali projekt ustawy uposażeniowej.
- + O zemożności Warszawy świadczy to, że przeszło 17 procent podatku dochodowego z całej Polski płaci Warszawa.

### Z ZAGRANICY

- + Pod Dewunowo w Bułgarii zawałił się most, przez który przejeżdżał pociąg. Kilka wagonów wpadło do rzeki. Około 20 osób jest rannych.
- + Szef francuskiego sztabu generalnego przybywa do Polski.
- + Inżynierowie rumuńscy przyjeżdżają do Połski.
- + Koło wyspy Formozy, tajfun zatopił dziewięć statków rybackich; z 204 ludzi załogi tych statków zatonęło 68 osób.

## TROCKI I BELA KUN W MADRYCIE.

Specjalny korespondent londyńskiego „Sunday Chronicle”, wysłany przez redakcję swego pisma do Hiszpanji, donosi z Madrytu, opierając się na wiarogodnych danych, że wśród emisjarjuszów sowieckich, jacy przybyli do stolicy Hiszpanji znajdują się Trocki i Bela Kun.

Panuje w Madrycie ogólne przekonanie, że w razie zwycięstwa rządu Azary on jeden tylko pozostanie, a wszyscy inni członkowie gabinetu hiszpańskiego będą zastąpieni przez komunistów.

Gdyby milicja czerwona i wojska rządowe odniosły zwycięstwa, nastąpiłaby bezlitosna rozprawa z przeciwnikami komunistów, którzy już teraz zapowiadają, że wówczas rozstrzelaliby wszystkich swych przeciwników politycznych, znajdujących się obecnie w więzieniach Barcelony i Madrytu.

## POŻAR MIASTECZKA.

W miasteczku Gruszkabudy, na Litwie spłonęło przeszło połowę domów.

## Uczczenie rocznicy „Cudu nad Wisłą”

Dzień 15 sierpnia jest świętem Żołnierza Polskiego. Tegoroczny obchód „Święta Żołnierza” będzie obchodzony bardziej uroczysto jak poprzednie lata, bo dzień ten uznany jest jako święto ogólnopolskie.

Celem zorganizowania obchodu w dniu 15 bm. proszę wszystkich panów Prezesów o przybycie DZIŚ, W ŚRODĘ 12-go SIERPNIA NA ZEBRANIE, które odbędzie się w Domu Społecznym o godzinie 7-ej.

w z. prezesa Federacji P. Z. O. O. mjr. Bigockiego.  
(—) Bolesław Szczuka  
prezes Pow. Powst. i Wojaków  
O. K. VIII.

## Straszliwy obraz zniszczenia

Straty wynoszą nie dwa, lecz 10 milionów złotych

Z dotychczasowych opisów i ze sprawozdań dotyczących terenów zniszczonych przez straszliwy huragan w powiecie toruńskim tylko pobieżnie i powierzchownie nakreślono obraz zniszczenia. Z opisów tych wieś Rzęczkowo wychodziła zawsze, jak gdyby najmniej zniszczona. Tymczasem obraz zniszczenia jest tam wprost straszliwy.

Otrzymujemy od sołtysa Gromady Rzęczkowo p. Tomasza Sikory, dość szczegółowe sprawozdanie z dokonanego zniszczenia, z którego wynika — jakie to chwile grozy przeżyli mieszkańcy tej wioski, oraz jakiego straszliwego spustoszenia dokonał huragan. Redakcja

### OKROPNE SKUTKI WICHURY.

W dniu 28 lipca o godz. 12 w południe zauważyliśmy czarną chmurę od strony Bydgoszczy, którą wiatr pchał w kierunku Rzęczkowa.

Nie długo posłyszeliśmy straszliwy jęk, napalający grozą ludzi i zwierzęta, to burza gradowa z takim hukiem i jękiem zbliżała się ku nam. Odgłos burzy robił wrażenie jakby kilkaset samolotów huczało w powietrzu. W tym jęku była jednak jakaś straszliwa siła, że każdy drżał z przerażenia.

O godzinie 12,50 ukazały się pierwsze błyskawice i grzmoty, a równocześnie straszliwy cyklon huragan niósł przed sobą wielkie kłęby dymu i kurzu, przesłaniając cały horyzont, olbrzymią chmurą piasku i kurzu tak że nie można było zupełnie nic widzieć na najbliższej przestrzeni.

W tem przyszło uderzenie głównej siły cyklonu. Trąba powietrzna jak gdyby rozmachem tępej kopy ścięła olbrzymią ilość drzew, zrywając dachy, z budynków, jak liście z drzewa, rzucając takowe na wielką nieraz odległość i niszcząc w strzępy, waląc przytem, najsilniejsze budynki i krusząc mury jak zabawki dziecięce.

Wszystko to trwało zaledwie kilka chwil, najwyżej pięć do siedmiu minut, a skutki były straszliwe.

Całe zabudow. gospodarskie legły w gruzach, zbiory catoroczne zabrał huragan w dalekie okolice. Ludźmi burza rzucała jak zapalkami.

Równocześnie ze straszliwym huraganem, nadeszła burza gradowa. Grad wielkości kurzych jaj tukał i niszczył wszystko, co było na świecie. W samym Rzęczkowie przeszło 50 procent drobiu wybił grad. Piaków po burzy ani poświeciło, a wszędzie spotykało się ptaszyny zabite.

Budynków w postaci domów mieszkalnych i zabudowań inwentarskich zostało zniszczonych sześćdziesiąt. — Ponadto około trzydzieści budynków jest poważnie uszkodzonych przez zafalowanie się dachów i zniszczenie dachów.

Gdzie się dach utrzymał, tam jest on podziurawiony od gradu jak sito.

W pozostałych domach zaledwie niektóre szyby nie zostały wybite. — Drzewa w sadach i przydrożne powyrwane z korzeniami lub mają pozrywane korony.

O sile huraganu świadczyć może, chociażby ta okoliczność, że starożytny dąb stojący przy oknie domu u rolnika Hartfiela Juliusza został przez huragan wyrwany z korzeniami a dół pozostawiony po tym dębnie mógł by stanowić schronienie dla całego plutonu wojska.

Na ogół wzięwszy skutki huraganu i burzy są okropne. Wszystko co stało w polu zostało zniszczone tak, że po burzy pola wyglądały jedynie jak jeziora, a w miarę oczekania wody pozostaje tylko zamulony piach i parowy, które woda potworzyła.

Nie ma ani jednego gospodarstwa we wsi, ażeby nie miało uszkodzonych budynków. Dwoje ludzi ciężko rannych. Rannych leży się nie liczy.

Mądraszewskiego Wojciecha jadącego z pola na grabiarce, cyklon rzucił z grabiarki do rowu z taką siłą jak gdyby jakie pióro, przyczem straszliwie go poranił i złamał mu nogę.

(Dalszy ciąg nastąpi)  
Sikora Tomarz — sołtys

## Każdej chwili

Jeszcze można zamówić „GŁOS WĄBRZEŃSKI” na miesiąc sierpień i wrzesień. Przedpłatę odnowić można w każdym urzędzie pocztowym, agencjach i ekspedycji naszego pisma. Pamiętajcie prosimy, że w dniach najbliższych rozpoczniemy druk sensacyjnej powieści „POGROMCA”.

odprawią ks. Grzechowski i ks. Mówiński w Włotomlinie. Po załatwieniu kilku innych spraw, wewnętrznych, zebranie zakończono odpiewaniem zwrotki „Boże coś Polskę”.

### KINO „SŁONCE”

wyświetla dziś o godz. 8,15 wielki film pod tyt.: „CZŁOWIEK WILK”. — Tylko 2 dni 13 i 14 bm. o godz. 8,15 człowiek, który nigdy się nie śmieje, znany artysta Buster Keaton w filmie pod tyt.: „BUSTER ROZDAJE MILJONY”.

### KOMUNIKAT KOMENDY PW. I WF. PROBA O PAŃSTWOWĄ ODZNAKĘ SPORTOWĄ.

Podaję do wiadomości org. w. i p. na terenie powiatu plan przeprowadzenia prób o P.O.S. w czasie od 15 VIII — 23 VIII b.r.

#### Dnia 15. VIII.

- w Kowalewie o godz. 15-tej boisko sport.
- w Rychnowie o godz. 15-tej przy szkole
- w Pluskowosach o godz. 15-tej przy szkole,
- w Pruskołacie o godz. 16-tej przy szkole,
- w Mlewie o godz. 17-tej przy szkole.

#### Dnia 16. VIII.

- w Golubiu o godz. 15-tej boisko sport.,
- w Ostrowitem o godz. 15-tej przy szkole,
- w Zieleniu o godz. 14-tej przy szkole,
- w Elgiszewie o godz. 15-tej przy szkole.

#### Dnia 23. VIII.

- w Dębowejście o godz. 15-tej przy szkole,
  - w Niedźwiedziu o godz. 15-tej przy szkole.
- W związku z powyższym proszę pp. prezesów, opiekunów, komendantów org. aby dołożyli starań ze swojej strony by z ich organizacji wzięto udział jaknajwięcej członków.

Powiatowy Komendant P. W.  
na urlopie  
w z. Grochowski Jan, pchor. rez.

### CZYJE DZIECKO?

Pod Czystochlebem przytrzymało około 3 letnie dziecko, które chodziło bez opieki. Dziecko oddano tymczasowo pod opiekę woźnego zarządu Miejskiego.

## Golub

### ODDLUŻENIE MIASTA.

Komisja oszczędnościowo - oddłużeniowa skreśliła naszemu miastu około 100 tys. różnych długów.

### W SOKOLEJGÓRZE TYTON SAM RÓŚNIE.

W poszukiwaniu za nielegalnymi plantacjami tytoniowymi w sierpniu ub. roku na polu rolnika Cezarego Klimka w Sokolejgórze znaleźli urzędnicy skarbowi między burakami rosnące rośliny w liczbie przeszło 200 sztuk. Ponieważ Klimek na plantowaniu tytoniu nie posiadał potrzebnego zezwolenia władz skarbowych, przeto przesłał mu Urząd Skarbowy Akcyz Monopoli Państwowych w Toruniu mandat karny. Od tego orzeczenia oskarżony wniosł o rozstrzygnięcie przez tutejszy Sąd Grodzki, twierdząc, że zeszłego roku legalnie plantował tyton, i że w tym roku rośliny tytoniowe same na jego polu wyrosły pomiędzy burakami, zasadzonemi po plantacji. Wykrety te oskarżonemu mało co pomogły. Będzie on musiał zapłacić za taką wydajność jego pol koszty postępowania i opłaty sądowe oraz 20 zł. grzywny lub przez jeden dzień pokutować w areszcie.

### SPRZEDAŻ WYBRAKOWANYCH KONI WOJSKOWYCH.

Komenda Garnizonu Grudziądz, zawiadamia, że dnia 14-go sierpnia b. r. o godzinie 9-tej odbędzie się w Grudziądzu na placu ćwiczeń przy koszarach 16 p. a. l. ul. Gen. Bema — licytacyjna sprzedaż 15 wybrakowanych koni wojskowych.

## KRONIKA Kalendarzyk

Date	Miesiąc	Dzień	Św. Katolic.	Stożce
				wschód zachód
12	Sierpień	Ś.	Klary	4,10 19,13
13	„	C.	Hipolita	4,11 19,11
14	„	P.	Euzebjusza	4,13 19,09

### GAZETA NA SOBOTĘ WYJDZIE JUŻ JUTRO!

Ponieważ w sobotę przypada święto, gazetę, która wychodzi zwykle w piątek wydamy już JUTRO, w czwartek aby Czytelnicy mieli tę gazetę już na święta.

### ZE SPORTU.

Jak się dowiadujemy klub sportowy „Pomorzanek” rozegra w sobotę (w święto W.N. M. P.) o godz. 4-tej popołudniu na boisku p. w. w. w. rewanżowe spotkanie w piłkę nożną z K. S. „Naprzód” z Jabłonowa.

### ZEBRANIE KOŁA WETERANÓW.

odbyło się ubiegłej niedzieli w lokalu p. Kozłowskiego przy licznych udziałach członków, pod przewodnictwem prezesa p. Jonasa. Po załatwieniu spraw wewnętrznych p. Wolnik wygłosił referat pod nazwą „Wskazania na przyszłość w pracy ideowej” — po którym wywiązała się szeroka dyskusja.

### CHOROBY ZAKAŻNE.

W czasie od 2 do 8 sierpnia zanotowano na terenie naszego powiatu następujące choroby zakażne: W Wąbrzeźnie 1 wypadek śmiertelny zatrucia grzybami; Niedźwiedź i Małe Radowi-

ska dwa wypadki błonicy; Golub 1 wypadek odry; w Rychnowie wypadek jaglicy.

### ZA NIEUMIESZCZENIE SPROSTOWANIA.

Przed Sądem Grodzkim stanął w dniu 11 bm. redaktor odpowiedzialny „Obrony Rolnika i Oświadczenia” p. Koniewski z Jaworza oskarżony o nieumieszczenie sprostowania w gazecie. Sprostowanie to nadeszła Pom. Izba Rolnicza. — Oskarżony Koniewski tłumaczył się, że nie umieszczył nadeszanego sprostowania albowiem nie było podpisane. Sąd tego tłumaczenia nie przyjął i skazał Koniewskiego na 50 zł. grzywny a w razie nieściągalności 10 dni aresztu.

### BOCIANY ODLATUJĄ?

Na polach w pobliżu Sosnowki zauważono wielką ilość bocianów które następnie odleciały w stronę Kowalewa. Mówią, że jest to zapowiedź rychłej i srogiej zimy.

### Z RUCHU KAT. STOW. LUDOWEGO.

Ubiegłej niedzieli w wlkąrkowce odbyło się zebranie Katolickiego Stowarzyszenia Ludowego przy udziale ok. 200 członków.

Zebrańie zgałił pochwaleniem P. Boga wiceprezes p. Alojzy Zieliński podając porządek obrad. Zkolei sekretarz p. J. Zieliński odczytał protokół z poprzedniego zebrania i złożył szczegółowe sprawozdanie ze zjazdu delegowanych jaki odbył się w Gdyni. —

Następnie interesujący wykład wygłosił ks. Grzechowski. Czołgodyny prelegent przedstawił zebranym cele i dążenia socjalizmu i komunizmu przytaczając wypadki w Rosji i ostatnio w Hiszpanji.

Następnie uchwalono, że członek zalegający ze składkami pół roku nie otrzyma zapomogi pośmiertnej. Na intencję nawrócenia bezbożników uchwalono zamówić dwie Msze św., które

## Przez krzyż Chrystusowy do zwycięstwa

KS. IGNACY SKORUPKA JAKO BOHATER NA SZANCACH WARSZAWY.

Symbolem już, kwiatem mistycznym na ziemi naszej wyrosłym, iskrą świetlaną, twardym młotem nieszczęścia wykrzesaną z tajemnych głębin zbiorowej duszy narodu — jest młodzięca postać ks. Jana Skorupki, — który padł na polu bitwy pod Ossowem dnia 14 sierpnia 1920 roku w obronie Warszawy.

Odważna śmierć na polu bitwy może być nieraz dziełem przypadku, porywem chwili, niczem nie związanej z przeszłością poległego bohatera. — Ofiara ks. Skorupki jednak — to jakby ukoronowanie całego, pełnego poświęcenia i owocnych trudów żywota. Jako syn męczeńskiej ziemi Podlaskiej, już w czasie wojny światowej rozwinął ks. Skorupka pełną ofiarę i poświęcenia działalność duszpasterską wśród Polaków w Rosji. Już wtedy dał się poznać jako nieustraszony pełen zapału i poświęcenia działacz społeczny — narodowy. Cudem uniknął w roku 1918 bolszewickiego więzienia.

Nadszedł pamiętny lipiec i sierpień 1920 roku. Do bram stolicy zbliżać się zaczęły bolszewickie hordy. Ks. Sko-

rupka podtrzymywał wówczas wszystkich na duchu, wlewając wiarę w cudowną moc opieki N. P. Marji, jako Królowej Korony Polskiej. Podawał przykład Joanny d' Arc, która tłumy porwała do zwycięstwa, nie wiedząc że on sam odegra wkrótce podobną rolę.

Na czele grupy uczniów gimnazjalnych, dnia 13 sierpnia wyruszył ks. Skorupka w pole. Gdy ukazały się pierwsze szeregi wroga, bohaterski kapłan z krzyżem w ręku i pieśnią — „Serdeczna Matko” na ustach ruszył ze swymi oddziałami młodych chłopców do ataku. Jak wódz — bohater w chwytających się szeregach, w duszach nieletnich, słabych chłopiąt lwie serce obudził.

Na szanach Warszawy poległ kapłan — bohater Ignacy Skorupka. — Poległ, a jednak zwyciężył. Śmierć Jego bowiem jak iskra piorunowa zapaliła wszystkich, mocy dodała w twarzym boju i przeważyła szale zwycięstwa. Bohaterowi z pod szanów Warszawy cześć niech będzie i chwała po wieczne czasy.

## Skazanie groźnych złodzieji

Przed tutejszym Sądem Grodzkim stanęli Bolesław Daraszewski, Marchlewski Stanisław i Jan Szulz z Wąbrzeźna, oskarżeni o kradzież z włamaniem. —

Kilka tygodni temu wyżej wymienieni włamali się do chłodni przy browarze skąd zabrali większą ilość mięsa, słoniny i wyrobów mięsnych

na szkodę rzeźników pp.: Buczkowskiego i L. Szóstakowskiego.

Sąd po przeprowadzonej rozprawie skazał: Bolesława Daraszewskiego na 3 lata więzienia, Marchlewskiego Stanisława na jeden rok więzienia a Szulza Jana na 6 miesięcy więzienia.

## Szukamy zbiega! Jak wygląda Daraszewski?

Jak wiadomo, z podwórza więziennego uciekł ub. niedzieli Bolesław Daraszewski groźny złodziej. Ponieważ pobyt jego na wolności może przyczynić niejednemu rolnikowi kłopotu, należy, w razie pojawienia się, oddać Daraszewskiego w ręce policji.

Aby rozpoznać zbiega, podajemy jego rysopis:

Wzrost 173 cm., postać krępa, włosy blond — gęste, twarz owalna zdrowa — bez zarostu, nos mały wąski — prosty, na lewej ręce poniżej łokcia tatuowana głowa kobiety. Daraszewski był ubrany w czarne spodnie w siwe prążki oraz szarą, zielonkawą koszulę, bez marynarki.

—0—

## Kącik radjowy

**CZWARTEK, dnia 13 sierpnia.**  
6,00 Audycja poranna. 12,03 Żywnienie macior karmiących. (pog. roln.) 12,23 Koncert południowy. 14,30 Popularne utwory orkiestrowe. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Koncert popularny. 16,40 Duch wojny. 17,00 Recital śpiewaczy. 17,30 Sonata g-moll na skrzypce solowe. — 17,50 Korespondencja z letniska. 18,00 Jak spędzić święto? pog. kraj. 18,10 Wirtuozowskie utwory skrzypcowe. 19,00 Premiera słuchowiska, podróż w inny świat. 19,30 Melodje hiszpańskie. 21,00 Nasze pieśni. 21,25 Niedziela za drążkiem — audycja muzyczna. 22,35 Muzyka taneczna.

**PIĄTEK, dnia 14 sierpnia.**  
6,00 Audycja poranna. 12,03 Recytacja prozy fragment z powieści „Chłopi”. 12,23 Muzyka kla-

syczna. 14,30 Wszystkiego po trochu. (płyty). — 15,30 Transmisja z 11 Olimpiady w Berlinie. — 16,15 Koncert. 17,00 Akademię uczenia prowincjonalne — odczyt. 17,15 Pieśni rycerstwa polskiego. 18,00 Finlandia — kraja tysiąca jezior i wysp. 18,15 Utwory skrzypcowe. 19,00 Muzyka taneczna. 20,25 Transmisja z Salzburga. 22,35 Transmisje i wiadomości z 11 Olimpiady w Berlinie. 23,00 Muzyka taneczna.

**SOBOTA, dnia 15 sierpnia.**  
8,03 Audycja dla wsi. 9,00 Z rycerskiej przeszłości. 10,05 Transmisja nabożeństwa. 11,45 Pomorskie pszczelarstwo — felj. 12,03 Poranek muzyczny ze Lwowa. 14,30 Audycja dla rolników. 15,30 Z bloni krakowskich w górskie hale, audycja muzyczna dla dzieci. 15,45 Marsze pułków pomorskich. 16,25 Szlakiem zwycięskiej pionierki. 17,00 Koncert z Ogrodu Zoologicznego w

...Nie pomogą próżne żale —  
Firmę w „Głosie” trza polecić!  
Kto ogłoszeń nie zna wcale —  
Wciąż golizną będzie świecić!!!

Poznaniu. 18,10 Chór męski „Echo”. 18,25 Wiadomości społeczne. 19,00 Koncert orkiestry i solistów. 20,15 Audycja dla Polaków zagranicą. — 21,00 W domu i w wojsku — koncert. 21,10 Dwa skecze. 22,35 Same mazurki — koncert. 23,00 Muzyka taneczna.

### Życie towarzyszu

— **Bacność Podoficerowie Rezerwy!** —  
W czwartek 13 bm. od godz. 5-tej do 8-mej na boisku pw. i wf. odbędą się próby o P.O.S. — Obecność wszystkich członków Koła obowiązkowa. Komendant.

— **Bacność „Pomorzanka”!** Dziś w środę jak i w czwartek odbędzie się trening od godz. 4-tej począwszy, a w piątek dnia 14 bm. o godz. 8-mej wiecz. w lokalu p. Lewandowskiego odbędzie się pogadanka, ze względu na sobotni mecz udział w treningu jak i na pogadance konieczny. Zarząd.

— **Bacność Piłkarze „Pogoni”!** Dziś w środę o godz. 5-tej odbędzie się trening na boisku pw. i wf. Z powodu niedzielnego meczu przybycie wszystkich graczy konieczne. Kapitan

— **Rodzina Rezerwistów!** Zebranie miesięczne odbędzie się w sobotę, 15 sierpnia w salce p. Szymańskiego, zaraz po niesporach. — Przybycie wszystkich członków konieczne — albowiem na porządku obrad są b. ważne sprawy. Zarząd.

— **Nadzwyczajne walne zebranie Cechu Krawieckiego Wąbrzeźno,** odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 2 po południu w lokalu kolegi Krawieckiego ul. Żwirki i Wigury 2. O punktualne przybycie wszystkich szan. członków uprasza. ZARZĄD.

### POZNAŃSKIE TARGOWISKO MIEJSKIE.

Poznań, dnia 11. VIII 1936 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi.

**Woly:**  
Pełnomięsiste wytuczone nieopręgowane . . . . . 62—66  
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 . . . . . 54—58  
Mięsiste tuczone starsze . . . . . 48—52  
Miernie odżywiane . . . . . 42—46

**Buchaje:**  
Wytuczone pełnomięsiste . . . . . 58—60  
Tuczone mięsiste . . . . . 52—56  
Nietuczone, dobrze odżywiane starsze . . . . . 40—50  
Miernie odżywiane . . . . . 40—42

**Krowy:**  
Wytuczone pełnomięsiste . . . . . 62—68  
Tuczone mięsiste . . . . . 54—60  
Nietuczone dobrze odżywiane . . . . . 44—50  
Miernie odżywiane . . . . . 16—20

**Jalowice:**  
Tuczone mięsiste . . . . . 62—66  
Nietuczone dobrze odżywiane . . . . . 54—58  
Miernie odżywiane . . . . . 46—50

**Cielęta:**  
Najprzedniejsza cielęta wytuczone . . . . . 86—90  
Tuczone cielęta . . . . . 74—80  
brzo odżywiane . . . . . 68—72  
Miernie odżywiane . . . . . 60—64

**Świnie:**  
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi . . . . . 104—106  
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi . . . . . 100—102  
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi . . . . . 92—96  
Maciory i późne kastraty . . . . . 84—94

### BYDGOSKA GIEŁDA ZBOŻOWA

z dnia 11 sierpnia 1936 r.

Żyto	14,50—14,75
Pszenica	20,50—20,75
Jęczmień jednolity	17,25—17,70
Jęczmień zbiorowy	16,75—17,05
Owies	14,50—15,00
Mąka żytnia wyciąg 0-30%	24,00—24,50
Mąka pszenna gat. IB 0-45 proc.	33,75—34,75
Mąka pszenna gat. IC 0-55 proc.	33,00—34,00
Mąka pszenna gat. ID 0-60 proc.	32,00—33,00
Mąka pszenna gat. IE 0-65 proc.	32,75—33,25
Mąka pszenna gat. IID 45,65%	26,75—27,75
Mąka pszenna IA 0-20 proc.	33,75—35,75
Otręby żytnie	7,75—10,25
Otręby pszenne mialkie	9,75—10,25
Otręby pszenne średnie	9,25—9,75
Otręby pszenne grube	9,75—10,25
Otręby jęczmienne	10,75—11,75
Rzepak zimowy	32,00—34,00
Groch Wiktorja	22,00—25,00
Groch Folgera	21,00—23,00

**Myjcie owoce i jarzyny, spożywane na surowo!**

Druk.: Zakłady Graficzne B. Szuczki Wąbrzeźno-Pom.  
Wydawca: Bolesław Szuczka. — Redaktor odpowiedzialny: Alfons Szuczka — Wąbrzeźno-Pom., ul. Mickiewicza 1.

**Stare papiery w każdej ilości do nabycia w**

**Administracji „GŁOSU WĄBRZESKIEGO”**  
ul. Mickiewicza 1. Tel. 80.

**KUPUJEMY KOMPLETNE STARE ROCZNIKI TYGODNIKÓW POWIEŚCIOWYCH I BIBLIOTEK POWIEŚCIOWYCH**  
ADMINISTRACJA  
GŁOSU WĄBRZESKIEGO  
WĄBRZEŹNO  
UL. MICKIEWICZA 1.

**OKAZJA**  
sprzedam nowy dom w Toruniu 2-piętrowy cena 25.000 zł. wpłata 13.000 zł. —  
Wolff Toruń  
ul. Warszawska 10/12

Rozmaite **meble używane** korzystnie sprzeda  
Antoni Rec  
Polna 3.

**Uczeń piekarski**  
z porządnej rodziny z dobrymi świadectwami potrzebny  
Zastawny  
ul. Hallera 5

**Kawaler**  
lat 27 posiadający 9.000 zł gotówki — szuka panny pracowitej, religijnej z gospodarstwem od 0 80 morg, lub z gotówką do 9.000 zł.  
Adr. wsk. eksp. „Głosu”

**Ostrzeżenie**  
Ostrzegam przed kupnem nieruchomości Książki karta 341 i 442 do połowy od rolnika Józefa Kędziora z Książek albowiem mam do tych nieruchomości wszelkie prawa  
Katarzyna Karolakowa

**KINO dźwiękowe SŁOŃCE**

Dziś dnia 12 bm. o godz. 8,15 wielki film pt.  
**Człowiek wilk**  
Tylko 2 dni 13 i 14 bm. o godz. 8,15 człowiek, który nigdy się nie śmieje. — Znany nam artysta **Buster Keaton** rozweseli całe Wąbrzeźno w swym najnowszym przeboju pt.  
**Buster rozdaje miliony**  
Dziś na małej salce KONCERT-DANCING

**Przyjmuje się**  
na stancję panienki możliwie gimnazjastki z całym utrzymaniem.  
Siostry Sł. M.  
ul. Mickiewicza 5.